

# Kuban, Mamy swoje za uszami

Ref.

Mamy swoje za uszami, mamy swoje za uszami  
twarze młode, wyraz stary, a na swoje wyrastamy.  
Ich dłonie na moim ramieniu trzymają się ziemi od lat.  
Ich dłonie na moim ramieniu trzymają się ziemi od lat. x2

Nie każdy, jest w moim kręgu rozważny  
bo nosi masę pogardy, do świata bo jest do bańki.  
Nie biegniemy do matki, po czułość ani po hajsy  
i rezygnują z kolacji, bo wolą skoczyć po blanty.  
Alkoholicy, dilerzy i ćpuny, ich droga kariery się dłuży  
kochają numery do wody, badają transfery ich drużyn.  
Jedynie co mają przy sobie to zwykle maniery i szlugi  
ale wystarcza, aby się wcale zgorszeni nie czuli.  
Mają czym nadrabiać, mają czym nadrabiać  
ich wałą błysk i sława, wałą błysk i sława.  
A prawo żyć zabrania, prawo żyć zabrania  
ich manią kwit i balans, manią kwit i balans.

(Mamy swoje potrzeby)

A prawo nam ich nie odbierze.

(Mamy swoje potrzeby)

Więc mają być pełne talerze.

Jednak, trzeba uważać jak tańczy się  
choć o zasadach nie każdy wie  
frajerzy chcą na banki wejść  
pomaga to uważniej biec.

Ref.

Mamy swoje za uszami, mamy swoje za uszami  
twarze młode, wyraz stary, a na swoje wyrastamy.  
Ich dłonie na moim ramieniu trzymają się ziemi od lat.  
Ich dłonie na moim ramieniu trzymają się ziemi od lat. x2

U nich, o sobie zdanie wyrabiałem  
u nich, choćby się zawsze inni już pluli  
opinię sprawdzę u swoich ludzi.  
Wolą mój trak mieć nowy, nie bluzy  
i inspirację z moich podróży  
oczy po trawce jak u Drakuli  
pokażą nam też ile napsuli.  
Któryś ma doła to idę mu polać  
i słucham uważnie co mówi mi, tak.  
Ziomala rola polega na słowach  
po których ponownie ma siłę by wstać.  
Towar zabrałem mu wczoraj  
i oddam już po ułożeniu się spraw.  
Za gnoja bywało że to Ja nie miałem na ruchy  
więc daje co mam.

Co z siebie dajesz Ty, co z siebie dajesz Ty  
my, nie chcemy żartem być, nie chcemy żartem być.  
Więc powaga na twarzy, chowam banana na twarzy  
ich namawiam by marzyć, ile mi dali, tyle odkładam by spłacić.

(Nigdy jałmużny nie przyjął by żaden z nich  
nigdy ampułki bzdur nie przyjął żaden z nich.  
Łykasz to? po co się pytam, pewnie że łykasz to  
cicha noc, słuchawki, zero kitu, muzyka, chodź)

Ref.

Mamy swoje za uszami, mamy swoje za uszami  
twarze młode, wyraz stary, a na swoje wyrastamy.  
Ich dłonie na moim ramieniu trzymają się ziemi od lat.

Ich dłonie na moim ramieniu trzymają się ziemi od lat. x2